

Kwalifikacje w Charleston. Porażki Magdaleny Fręch i Katarzyny Kawy

zibi · 2 kwietnia, 2023



W niedzielę zakończyły się dwustopniowe kwalifikacje do turnieju 2023 Credit One Charleston Open o randze WTA 500, w stanie Karolina Południowa w USA. W meczach decydujących o awansie do turnieju głównego wystąpiły Magdalena Fręch oraz Katarzyna Kawa, które w decydujących meczach doznały porażek i nie przebiły się do turnieju głównego.

Pewna miejsca w turnieju głównym w grze pojedynczej imprezy, rozgrywanej na odkrytych kortach ziemnych w Family Circle Tennis Center na wyspie Daniel Island w Charleston, jest spośród polskich tenisistek poznanianka Magda Linette, która przed rokiem sięgnęła tam po tytuł w grze podwójnej, występując w parze ze Słowenką Andreją Klepac. Magdalena Fręch i Katarzyna Kawa mogą liczyć już tylko, że dostaną się do turnieju jako „szczęśliwe przegrane” w finale kwalifikacji. Katarzynie Kawie pozostaje też rywalizacja w turnieju gry podwójnej, w którym grać będzie w parze z Alicją Rosolską.

Z Polek w niedzielę jako pierwsza pojawiła się na korcie Magdalena Fręch (105. WTA), której przeciwniczką była sporo niżej notowana w światowym rankingu doświadczona Argentynka Paula Ormaechea (168. WTA). Polka, rozstawiona w kwalifikacjach z „trójką”, była faworytką meczu i początek rywalizacji potwierdzał przewidywania bukmacherów. Magdalena Fręch (105. WTA), która w poniedziałek wróci do TOP 100 rankingu WTA tenisistek, rozpoczęła niedzielny pojedynek lepiej od rywalki, już w gemie otwarcia uzyskując break. Tenisistka KS Górnik Bytom wygrywała jeszcze 3:1, ale od tego momentu nastąpił w grze Polki trudno wytłumaczalny przestój. Już do końca seta gemy wygrywała wyłącznie Paula Ormaechea, która zapisała pierwszą partię meczu na swoim koncie, po zwycięstwie 6:3.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

W drugiej odsłonie rywalizacji dominowała na korcie Magdalena Fręch, która wygrała II seta 6:1 i o awansie decydował set III.



W rozstrzygającym secie szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Polka po breaku przegrywała 0:2, lecz szybko odrobiła stratę, a kiedy w gemie 11. uzyskała break, obejmując prowadzenie 6:5, znalazła się krok od awansu, serwowała bowiem za moment po zwycięstwo w meczu. Niestety, w kluczowym momencie Magdalenę Fręch znowu dopadła serwisowa niemoc. Zamiast zamknąć mecz, Polka przegrała gema „na sucho” i do rozstrzygnięcia niezbędny był tie-break. Urodzona w Łodzi polska tenisistka przegrała, niestety, ten decydujący tie-break 3-7 i tym samym to Paula Ormaechea, wygrywając finał kwalifikacji 6:3, 1:6, 7:6 (3), po trwającej 150 minut tenisowej batalii przebiła się do turnieju głównego 2023 Credit One Charleston Open o randze WTA 500.

Magdalena Fręch ma czego żałować i może liczyć już tylko, że wystąpi w imprezie w Karolinie Południowej jako „lucky loser”. Nie ma co ukrywać, że niedzielna porażka Polki to sporego kalibru niespodzianka.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Katarzyna Kawa (235. WTA), mistrzyni Polski z drużyną BKT Advantage Bielsko-Biała, o awans do turnieju głównego w singlu rywalizowała w niedzielę z Niemką o polskich korzeniach Sabine Lisicki (307. WTA), m.in. finalistką Wimbledonu 2013. Polka była blisko celu, ale przegrała 7:6 (1), 6:7 (1), 3:6.

Mecz od początku był bardzo emocjonujący. W secie otwarcia Katarzyna Kawa przegrywała już 2:5, ale doprowadziła do rozstrzygającego tie-breaka, w którym nie dała rywalce szans, tracąc tylko jeden punkt. W drugiej partii Katarzyna Kawa straciła serwis na otwarcie, ale również walczyła do końca, niemal w ostatniej chwili doprowadzając do tie-breaka. Tym razem to Sabine Lisicki straciła w tie-breaku jeden punkt, o awansie zadecydował więc set III. Tu jedyny break zdobyła finalistka Wimbledonu 2013, wygrywając 6:3, dzięki czemu wygrała cały, trwający dwie godziny i 48 minut tenisowy bój 6:7 (1), 7:6 (1), 6:3. W ostatnim, jak się okazało, gemie spotkania Katarzyna Kawa miała break-point na zdobycie przełamania powrotnego, lecz go nie wykorzystała, po kilku następnych minutach opuszczając pokonana kort.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/kwalifikacje-w-charleston-porazki-magdaleny-frech-i-katarzyny-kawy/>